
ALICJA ŻYWCZOK¹

OCALIĆ PRZYJAŹŃ.
NIEODKRYTE PRZESŁANIE
DZIEDZICTWA WINCENTEGO KADŁUBKA

1. Zamiast wprowadzenia. 1.1. Fakty biograficzne oraz uzasadnienie wyboru podjętej problematyki. 1.2. Metodologiczne podstawy studiów nad Kroniką Mistrza Wincentego. 1.3. Znaczenie kategorii przyjaźni w rozwoju dyscyplin naukowych. 1.4. Niezwykłe dzieło Mistrza Wincentego na tle klimatu epoki. 2. Przyjaźń jako szansa konsolidacji ludzkości. O istocie, znaczeniu, nawiązywaniu i umacnianiu przyjaźni. 3. Konstytutywna cecha przyjaciela — prawość. Zakwestionowanie przyjaźni między ludźmi nieprawymi. 4. Ostrożność — zachowanie zalecane wobec rzekomych przyjaciół. 5. Podsumowanie.

Abstrakt

Mistrz Wincenty (ok. 1150–1223), od XV wieku zwany Kadłubkiem, jako niewątpliwy przyjaciel ludzkości, a przede wszystkim sprzymierzeniec rodaków, zachęcał do konsolidacji społecznej, cieszenia się wierną przyjaźnią oraz do wzbudzania w sobie i w innych ludziach nadziei. Zalecał również prowadzenie życia dobrego, związanego z wiarą w Boga — najlepszy wzór przyjaźni. Inspiracji dostarcza potomnym treść średniowiecznego dzieła *Magistrii Vincentii Chronicon Polonorum*, świadcząca o mądrości autora oraz jego

¹ Dr hab. prof. UŚ, pedagog i filozof. Autorka 135 publikacji naukowych. Pracuje w Instytucie Pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego (ul. M. Grażyńskiego 53, 40–126 Katowice). Jest również liderką zespołu badań aksjologicznych i rozwoju teorii naukowych oraz członkinią Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej przy KNP PAN. E-mail: alicja.zywczok@us.edu.pl ORCID: 0000-0003-3994-9558.

trosce o przetrwanie ludzkości i rozwój kultury. Niniejszy artykuł stanowi więc propozycję udzielenia odpowiedzi na kilka pytań badawczych: jak Wincenty Kadłubek postrzega przyjaźń oraz jakie znaczenie jej przypisuje? Jakie przekazuje wskazówki odnośnie rozwijania tej więzi społecznej? Jakie cechy przyjaciela uznaje za pożądane w długotrwałej przyjaźni? Jakie czynniki stanowią, w jego przekonaniu, przeszkody w jej nawiązaniu i podtrzymaniu oraz jak proponuje je przezwyciężyć? Jakie przesłanie myśliciela daje się sformułować do współczesnych? Posłużenie się metodami hermeneutycznymi w badaniu problematyki przyjaźni jako więzi społecznej oraz umiejętności komunikacyjnej, rozpoznanej w dorobku tego myśliciela, wydaje się uzasadnione, biorąc pod uwagę zamiar wnikliwego jej poznania.

Słowa kluczowe: *przyjaźń, więź społeczna, konsolidacja, solidaryzm, dialog międzygeneracyjny*

1. Zamiast wprowadzenia

W początkowej części artykułu (wprowadzającej) zaprezentuję główne fakty historyczne związane z postacią Wincentego Kadłubka, jego niezwykłym dziełem oraz klimatem epoki, w której żył. Uzasadnię wybór podjętej problematyki mediewistycznej. Określę zwięźle również podstawowe założenia metodologiczne, takie jak przedmiot badań i problemy badawcze, cele oraz metoda służąca przeprowadzeniu badań. Uważam, że analizując fakty należące nawet do odległej przeszłości, warto usytuować centralną kategorię — przyjaźń — wśród współczesnych dziedzin i dyscyplin naukowych, by nie przeoczyć jej aktualnego znaczenia dla rozwoju nauki. Treść części wprowadzającej stanowi więc warunek nie tylko umiejętnego wyłożenia głównych poglądów mistrza Wincentego dotyczących przyjaźni, lecz przede wszystkim warunek komunikatywnego przekazu międzygeneracyjnego jego cennego przesłania.

1.1. Fakty biograficzne oraz uzasadnienie wyboru podjętej problematyki

Wincenty (urodzony około 1150 roku w Kargowie pod Stopnicą lub Karwowie koło Opatowa, zmarły w 1223 w Brzeźnicy), od XV wieku zwany Kadłubkiem, należy do postaci niezwykłych w kulturze europejskiej. Uznaje się go za pierwszego polskiego kronikarza, który był także kancelistą i kapelanem nadwornym Kazimierza II Sprawiedliwego. Wincenty pochodził z możnego rodu małopolskiego i zaliczano go do ludzi gruntownie wykształconych: w Paryżu zdobył stopień magistra, czyli mistrza. Był rzecznikiem nowych stosunków społeczno-politycznych w Polsce, dostrzegał również wychowawcze znaczenie dziejów narodu i państwa polskiego. Mimo iż doskonale pełnił posługę biskupa krakowskiego, ze względu na skromność usposobienia skłaniał się raczej ku studiowaniu nauk niż zarządzaniu biskupstwem. W schyłkowym okresie swego życia osiadł więc w klasztorze cystersów w Jędrzejowie kieleckim, pierwotnie noszącym nazwę Brzeźnicy. Niekwestionowane zasługi zarówno dla Kościoła, jak i kraju oraz powszechne dostrzeganie licznych zalet Wincentego, a nawet przejawy kultu sprawiły, że w roku 1764 został beatyfikowany przez papieża Klemensa XIII². Wincenty, jako niewątpliwy sprzymierzeniec ludzkości, a przede wszystkim rodaków, zachęcał do konsolidacji społecznej, cieszenia się wierną przyjaźnią

² Zob. *Kadłubek Wincenty (ok.1150–1223)*, [w:] *Słownik przewodnik filozoficzny. Osoby — problemy — terminy*, red. A. Maryniarczyk, M. Nawracała–Urban, A. Czajczyk, Lublin 2012, s. 146–147; M. Matla–Kozłowska, *Wstęp do Kroniki polskiej Mistrza Wincentego Kadłubka*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek, Kronika polska*, tłum. B. Kürbis, red. S. Sierpowski, Diepholz 2009, s. VI, VII, X. Wydanie oparte na publikacji Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — Wydawnictwo z roku 1996; B. Kürbis, *Przedmowa*, [w:] *Mysli i nauki Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, zbiór i tłum. B. Kürbis, Warszawa 1980, s. 10; K. R. Prokop, *Wincenty Kadłubek*, Kraków 2005, s. 14, 45–49; por. K. Chmielewska, *Uczeni w średniowiecznych klasztorach. Wykształceni zakonnicy — w relacjach kronikarskich*, [w:] *Uczeni z odległej i nieodległej przeszłości. Rekonstrukcje, interpretacje, refleksje*, red. A. Żywczok, M. Kitlińska–Król, Katowice 2019, s. 35–46; por. M. Plezia, *Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem*, [w:] *Pisarze staropolscy*, sylwetki, t. 1, red. S. Grzeszczuk, Warszawa 1991, s. 93–131; por. R. Grodecki, *Mistrz Wincenty, biskup krakowski (zarys biograficzny)*, „Rocznik Krakowski” 19 (1923), s. 30–61; por. P. Jasienica, *Trzej kronikarze*, Warszawa 1992, s. 315–411; Ł. Langenfeld, *Błogosławiony Wincenty Kadłubek (1150–1223) — Jutrzenka lepszej przyszłości*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno–Historyczne” 1 (2015), 14 (26), s. 113; S. Kiełtyka, *Błogosławiony Wincenty Kadłubek (ok. 1150–1223)*, „Nasza Przeszłość” 16 (1962), s. 153–212; K. Świżek, *Błogosławiony Wincenty Kadłubek. Życie — kult — modlitwy*, Jędrzejów 1999, s. 13–40.

oraz do wzbudzania w sobie i w innych ludziach nadziei, która wypływa z prowadzenia życia dobrego, związanego z wiarą w Boga — najlepszy wzór przyjaźni.

Inspiracji do wzorowania się dostarcza treść średniowiecznego dzieła *Magistrii Vincentii Chronicon Polonorum*³, świadcząca o mądrości autora, a przede wszystkim ponadczasowej trosce o przetrwanie i jakość życia ludzkości. W zakresie podtrzymywania przyjaźni Mistrz Wincenty ma wiele do przekazania, co, jak sądzę, ostatecznie zmieni niesłuszne przekonanie niektórych współczesnych ludzi, że dorobek średniowiecza niewiele już może wnieść do obecnych zasobów nauki. Wyrażam stanowisko, że jest wręcz przeciwnie: myśl Wincentego zawstydzą dojrzałością refleksji filozoficznej nad ludzką naturą (w tym nad fenomenem przyjaźni), a w każdym razie nie ustępuje w tym zakresie nawet nowoczesnej wiedzy psychologicznej, socjologicznej czy pedagogicznej. Zaprezentowany kunszt językowy, logiczny wywód oraz głębia rozważań ujawniają przenikliwość autora, wynikającą z światłego umysłu.

Hermeneutyczne studiowanie dzieł powstałych w odległej przeszłości, a mimo to jakże aktualnych, stanowi prawdziwą przygodę intelektualną, rodzaj spotkania z ich autorem. Chroni również przed wpadaniem w pułapki kryjące się w treści wielu współczesnych prac, w których próbuje się potraktować więź przyjaźni redukcjonistycznie lub tendencyjnie. Wnikliwe poznanie takich osiągnięć historiografii, jak *Kronika polska* Wincentego Kadłubka sprzyja nie tylko poczuciu tożsamości czy ciągłości kulturowej, lecz także spożytkowaniu ich cennego przesłania dla dobra wspólnego, na przykład w celu sprawniejszej antycypacji zagrożeń, zapobiegania im oraz skuteczniejszego rozwiązywania bieżących problemów społecznych. Dlatego, unikając zarówno gloryfikowania przeszłości, terażniejszości czy przyszłości, jak i ich niedoceniaania, jako postawę właściwą proponuję przyjąć równoprawne traktowanie trzech wyliczonych kategorii temporalnych.

³ *Magistrii Vincentii Chronicon Polonorum*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica. Nova series*, red. M. Plezia, t. 11, Kraków 1994.

1.2. Metodologiczne podstawy studiów nad Kroniką Mistrza Wincentego

Za przedmiot badań zaprezentowanych w niniejszym artykule przyjęto Mistrza Wincentego postrzeganie przyjaźni (jako relacji i więzi konsolidującej ludzi). Tekst stanowi również propozycję rozwiązania kilku problemów badawczych: jak Wincenty Kadłubek postrzega przyjaźń oraz jakie znaczenie jej przypisuje? Jakie przekazuje wskazówki odnośnie rozwijania tej więzi społecznej? Jakie cechy przyjaciela uznaje za pożądane w długotrwałej przyjaźni? Jakie przeszkody utrudniają nawiązanie i podtrzymanie przyjaźni oraz jak proponuje je przezwyciężać? Jakie przesłanie myśliciela daje się sformułować do współczesnych?

Pytania te wyznaczają zarazem teoretyczne i praktyczne cele niniejszych badań. Zatem cel teoretyczny stanowi dokładne poznanie tej części dziedzictwa Wincentego Kadłubka, która dotyczy problematyki przyjaźni, a przede wszystkim jest próbą rozpoznania myśli w tym zakresie najbardziej oryginalnej. Z kolei cel praktyczny (użyteczny) to choćby skorzystanie przez potomnych z dojrzałości postrzegania przez myśliciela przyjaźni, by wzmacniać się nim psychicznie i w ten sposób lepiej radzić sobie z zagrożeniami indywidualnymi bądź społecznymi.

Posłużenie się metodami hermeneutycznymi: pól semantycznych oraz interpretacji intertekstowej i kontekstowej⁴ w badaniu problematyki przyjaźni jako relacji, więzi oraz umiejętności społecznej, rozpoznanej w dorobku tego myśliciela, wydaje się uzasadnione jej znaczeniem kognitywnym i noetycznym.

1.3. Znaczenie kategorii przyjaźni w rozwoju dyscyplin naukowych

Bezprzedmiotowe mogłyby okazać się dywagacje na temat przyjaźni bez uprzedniego przybliżenia jej pojęcia. Przyjaźń (łac. *amicitia*) jest definiowana zazwyczaj jako relacja międzyludzka (oraz uczucie bądź postawa) oparta

⁴ Zob. J. Grondin, *Wprowadzenie do hermeneutyki filozoficznej*, tłum. L. Łysień, Kraków 2007; W. Lorenc, *Filozofia hermeneutyczna. Inspiracje, klasycy, radykalizacje*, Warszawa 2019; A. Przyłębski, *Hermeneutyka. Od sztuki interpretacji do teorii i filozofii rozumienia*, Poznań 2019; W.G. Jeanrond, *Hermeneutyka teologiczna. Rozwój i znaczenie*, tłum. M. Borowska, Kraków 1999; B. Milerski, *Hermeneutyka pedagogiczna. Perspektywy pedagogiki religii*, Warszawa 2011; *Wartość i sens. Aksjologiczne aspekty teorii interpretacji*, red. A. Tyszczyk, E. Fiała, R. Zajączkowski, Lublin 2003.

na wzajemnym szacunku, życzliwości i sympatii, charakteryzująca się jakąś formą współdzielenia życia oraz współuczestnictwa. Już Arystoteles uznał ją za trwałą dyspozycję, rodzaj ustosunkowania się do siebie i innych⁵. W tradycji scholastycznej — to cnota doskonaląca postępowanie podmiotu wobec drugiego człowieka, a także względem Boga⁶. Znajduje to potwierdzenie również w dziele jednego z największych autorów monastycznych: Elreda z Rievaulx⁷. Przyjaźń ujmowana jako cnota stanowi przedmiot analiz aretologii określanej zwięźle jako teoria cnót⁸. Dziś przyjaźń pojmuje się przede wszystkim jako rodzaj więzi emocjonalnej, a nawiązania przyjaźni oczekuje się głównie od relacji rówieśniczych (niezależnie od wieku zaangażowanych w nią podmiotów).

We wszystkich kręgach kulturowych przyjaźń stanowi podstawę wyraźnie określonych związków społecznych. Odnosi się do wzajemności i zobowiązań między jednostkami niepowiązanymi więzami krwi, chociaż bywa zróżnicowana wieloma czynnikami. Treść pojęcia przyjaźni w Europie, jak potwierdzają badania socjologiczne, wskazuje głębszą relację interpersonalną (odnosi się do trwałej więzi, w której przyjaciel może liczyć na pomoc drugiego) niż na przykład w Ameryce Północnej, gdzie odnosi się do związku opartego na wspólnym przebywaniu w jednym środowisku lub na zbliżonych zainteresowaniach. Kategoria ta nie była dotychczas częstym przedmiotem eksploracji w naukach społecznych. Nieliczne badania społeczno-psychologiczne, na przykład Judy Dunn, poświęcone były nawiązywaniu przyjaźni wśród dzieci⁹. Eksploracje badawcze, między innymi Leona Niebrzydowskiego, ukierunkowane były na poznanie specyfiki

⁵ Zob. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa 2007, s. 263; A. Gudaniec, *Przyjaźń*, [w:] *PEF*, red. A. Maryniarczyk, t. 8, Lublin 2007, s. 548–553.

⁶ Zob. *Przyjaźń*, [w:] *Słownik przewodnik filozoficzny. Osoby — problemy — terminy*, dz. cyt. s. 483. Zob. też Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 20: *Cnoty społeczne pokrewne sprawiedliwości*, tłum. F. Bednarski, P. Bełch, London 1972; I. Andrzejuk, *Filozofia przyjaźni w „Komentarzu” Tomasz z Akwinu do „Etyki nikomachejskiej” Arystotelesa*, Warszawa 2007; A. Gudaniec, *O dychotomii miłości i przyjaźni u św. Tomasza z Akwinu*, „Ethos” 3 (1998), 11 (43), s. 161–170.

⁷ Zob. Elred z Rievaulx, *Przyjaźń duchowa*, tłum. M. Wylęgała OP, Kęty 2013.

⁸ Zob. J. Jaśtał, *Etyka i czas. Wariacje aretologiczne*, Kraków 2015.

⁹ Zob. J. Dunn, *Przyjaźnie dzieci*, tłum. M. Białecka-Pikul, Kraków 2008. Zob. też M. Szczepańska, E. Gaweł-Luty, *Przyjaźń jako wartość w relacjach społecznych dzieci i młodzieży*, Kraków 2011.

przyjaźni przede wszystkim młodzieży dorastającej¹⁰. Z kolei badanie przyjaźni dorosłych dotyczyło na ogół wzorców życia towarzyskiego, choćby sąsiedzkiego, a także interakcji między współpracownikami w środowisku zawodowym¹¹.

Nowsze prace naukowe dostarczyły dowodów na to, że związek oparty na przyjaźni może obejmować niemal wszystkie typy więzi (także więź pokrewieństwa, powinowactwa i adopcji) oraz typy relacji, na przykład małżeńską¹², rodzicielską, relację między rodzeństwem, relację między dziadkami i wnukami, relację między wychowawcą i wychowankiem, relację między nauczycielami czy między wychowawcami w instytucjach edukacyjnych, opiekuńczych itp. W publikacjach naukowych przeanalizowano również społeczne i noetyczne aspekty przyjaźni, a także zmiany cywilizacyjne w komunikowaniu się przyjaciół (prowadzące do zidentyfikowania „przyjaźni na odległość” — *on line*). Dokonano szczegółowego porównania relacji koleżeńskiej i przyjacielskiej, biorąc pod uwagę kilkadziesiąt kryteriów¹³.

Znaczenie kategorii przyjaźni w naukach społecznych, humanistycznych i teologicznych trudno przecenić. Jej wyraźne usytuowanie w subdyscyplinach pedagogicznych: pedagogice ogólnej, teorii wychowania, historii wychowania, a także w pedagogice społecznej potwierdza związek tej kategorii nie tylko z bogatą tradycją pedagogiczną, lecz także ze współczesnymi osiągnięciami w tym zakresie. Nietrudno dostrzec również łączność podjętej problematyki z interdyscyplinarnym obszarem poznania, określanym jako filozofia wychowania, antropologia filozoficzna¹⁴, etyka oraz biografistyka.

¹⁰ Zob. L. Niebrzydowski, *Przyjaźń i koleżeństwo młodzieży dorastającej*, Łódź 1983; L. Niebrzydowski, *Psychologia przyjaźni i otwartości młodzieży i dorosłych*, Łódź 1992; L. Niebrzydowski, E. Ptaszczyński, *Przyjaźń i otwartość w stosunkach międzyludzkich*, Warszawa 1989.

¹¹ Zob. *Przyjaźń*, [w:] *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Marshall, M. Tabin, Warszawa 2008, s. 266–267; L. Niebrzydowski, *Psychologia przyjaźni i otwartości młodzieży i dorosłych*, dz. cyt. Zob. też S. Wyszyński, *Miłość i sprawiedliwość społeczna: rozważania społeczne*, Poznań 1993, s. 360–361.

¹² Zob. M. Bieńko, *Przyjaźń małżeńska. Studium doświadczeń życiowych warszawskich inteligentów*, Warszawa 2001.

¹³ Zob. A. Żywczok, *Styczeńność, znajomość, koleżeństwo — komparatystyka ludzkiego obcowania*, [w:] *Znajomość, koleżeństwo, przyjaźń. Dynamizm ewoluowania więzi emocjonalnej*, red. Tejże, Warszawa 2014, s. 173–177. Zob. też *Wychowanie do przyjaźni. Od idei do praxis*, red. A. Henel–Brzozowska, Kraków 2011.

¹⁴ Zob. M. Krasnodębski, *W obronie człowieka. Zarys antropologii filozoficznej Franciszka Gabryła (1866–1914)*, Radzymin 2020.

Rozpatrując przyjaźń jako więź emocjonalną między podmiotami: wychowującymi (np. rodzicem, wychowawcą, nauczycielem, opiekunem, asystentem rodziny czy animatorem) i wychowywanymi (np. dzieckiem, wychowankiem, uczniem, podopiecznym, uczestnikiem zajęć pozaszkolnych bądź członkiem grupy nieformalnej), analizowana problematyka może okazać się istotna również w rozwoju pedagogiki rodziny, pedagogiki przedszkolnej i szkolnej, pedagogiki opiekuńczej oraz pedagogiki specjalnej. W każdej grupie wiekowej i w każdym środowisku wychowawczym potrzebni, wręcz niezastąpieni, okazują się ludzie potrafiący zaprzyjaźniać się i trwale przyjaźnić. W ten sposób wspierają innych w przezwyciężaniu nihilistycznej wrogości i związanej z nią nieprzychylności, wynikających choćby z ksenofobii czy hołdowania stereotypom.

W niniejszym artykule pragnę zwrócić uwagę na inny jeszcze typ przyjaźni: przyjaźń międzygeneracyjną ujmowaną jako relacja pomocy. Dialog między-pokoleniowy¹⁵ to nie tylko dobry kontakt między przedstawicielami żyjących pokoleń, na przykład rodzicami i potomstwem, lecz także przyjazna wymiana treści intelektualnych między odległymi, biorąc pod uwagę kryterium czasu, generacjami, choćby współczesnymi i z okresu średniowiecza. Znaczenie kulturotwórcze i noetyczne przekazu międzygeneracyjnego wydaje się oczywiste, dlatego nie wymaga dodatkowych uzasadnień. Poprzednicy mogą zatem liczyć dziś na dobre ich zrozumienie. Natomiast ludzie współcześni powinni wzmacniać się dobrą radą przodków i przesłaniem zawartym w ich dziełach, a także ofiarowanym przyjaznym wsparciem. Solidarność międzygeneracyjna objawia się więc nie tylko jako znajomość przodków czy pamięć o poprzednikach wyrażana w świątecznych obchodach, lecz także jako swoiste poczucie jedności w różnych sytuacjach. W zakresie przezwyciężania problemów warto zatem korzystać z osiągnięć doświadczonych poprzedników, którzy za życia przejawiali braterskie uczucia do ludzkości. Ów wzorzec solidaryzmu i przyjaźni uważam za godny polecenia.

¹⁵ Zob. *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie i w kulturze*, red. W. Świątkiewicz, Katowice 2012.
Zob. też L. Dyczewski, *Więź pokoleń w rodzinie*, Warszawa 1976.

1.4. Niezwykłe dzieło Mistrza Wincentego na tle klimatu epoki

Chcąc usytuować dokonania Wincentego w stuleciu, w którym narodził się i wykształcił, warto zaznaczyć już na początku, że czas ten określa się jako „renesans XII wieku”, ponieważ nastąpił wówczas wyraźny rozkwit kultury przejawiający się: korzystaniem z dziedzictwa antyku, początkami uniwersytetów, powstawaniem szkół i bibliotek, rozwojem literatury i nauki, między innymi filozofii czy prawa. Z kolei przemiany polityczne doprowadziły do umocnienia władzy papieskiej; ujawniają to pontyfikaty Aleksandra III i Innocentego III. Za życia mistrza Wincentego doszło do rozbitcia dzielnicowego i osłabienia rodu Piastów, zaś na zachodzie Europy (w cesarstwie rzymskim) nasiliły się niepokoje społeczne związane z walką o władzę¹⁶.

„Polskie średniowiecze wydało literaturę wyrosłą na podłożu łacińskiej tradycji europejskiej zespolonej z treściami rodzimymi, korzystającą z inspiracji zachodniego chrześcijaństwa i przenikniętą jego klimatem duchowym”¹⁷. Mimo tego, badaniom kultury chrześcijańskiej nie poświęcono nigdy takiej uwagi, na jaką zasługiwały. Nie przyznano im dotychczas uznanego miejsca ani w ramach studiów uniwersyteckich, ani w programach nauczania. Ignorowali je często humaniści, którzy koncentrowali swoją uwagę wyłącznie na osiągnięciach starożytności klasycznej¹⁸. Spośród kierunków ówczesnej filozofii na rozwój literatury dojrzałego średniowiecza oddziaływał w największym stopniu platonizm w tej postaci, jaka ukształtowała się w pierwszej połowie XII stulecia w kręgu szkoły katedralnej w Chartres, a pod pewnymi względami również w innym środowisku intelektualnym, skupionym wokół paryskiego klasztoru

¹⁶ Zob. M. Matla-Kozłowska, *Wstęp do Kroniki polskiej Mistrza Wincentego Kadłubka*, dz. cyt. s. IX; H. Samsonowicz, *Sytuacja polityczna Polski w czasach Wincentego*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrówka, W. Wojtowitz, Warszawa 2009, s. 29. Por. P. Wiszewski, *Polska w kronice Mistrza Wincentego. Ze studiów nad terminologią dzieła i hierarchiami wartości w Polsce pełnego średniowiecza*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, dz. cyt. s. 75–90. Por. J. Bieniak, *Mistrz Wincenty w życiu politycznym Polski przełomu XII i XIII wieku*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda*, red. K.R. Prokop, Kraków 2001, s. 21–48. Por. J. Wyrozumski, *Kraków i Małopolska w czasach Mistrza Wincentego Kadłubka*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda*, dz. cyt. s. 13–19.

¹⁷ T. Michałowska, *Szkice mediewistyczne*, t. XL(XCVI), Warszawa 2014, s. 193.

¹⁸ Zob. Ch. Dawson, *Szkice o kulturze średniowiecznej*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1966, s. 11, 13.

kanoników regularnych pod wezwaniem św. Wiktora. W literaturze średniowiecznej nietrudno dostrzec również wątki augustiańskie i sokratejskie¹⁹.

Kronika mistrza Wincentego to wybitne dzieło polskiej historiografii, napisane po łacinie, które stanowi drugie (za pierwsze uznaje się kronikę Anonima Galla) znaczące osiągnięcie dziejopisarskie. Treść kroniki tworzą cztery księgi obejmujące okres historyczny od panowania Piastów do 1202 (z aluzjami do 1205 roku). Biorąc pod uwagę sposób ukazania dziejów, trzy kolejne księgi mają formę dialogu między wybitnymi przedstawicielami episkopatu polskiego połowy XII wieku — biskupem krakowskim Mateuszem a arcybiskupem gnieźnieńskim Janem, przy czym Mateusz przedstawia wydarzenia, Jan zaś je komentuje. Informacje zawarte w księdze czwartej (dotyczące panowania w Krakowie Mieszka III Starego) Wincenty mógł czerpać już z własnych obserwacji. Prawdopodobnie z tego powodu księga czwarta charakteryzuje się narracją ciągłą. Obydwie części kroniki: dialogowa i narracyjna zostały poprzedzone prologiem²⁰.

Trud związany z rozumieniem języka oraz właściwą interpretacją tego dzieła zostaje wynagrodzony już od pierwszych chwil jego studiowania, ponieważ zainteresowany czytelnik odnajdzie w nim, jak sądzę, znacznie więcej niż oczekiwał: treści wciąż obowiązujące pod względem społecznym, etycznym oraz wychowawczym. Odczucie osobistej gratyfikacji odbiorcy wynika jednak przede wszystkim z osobliwego postrzegania historii, zwłaszcza dzieł minionych pokoleń: nie jako balastu przeszłości czy wiedzy już zdezaktualizowanej, nieadekwatnej do współczesnego poziomu rozwoju naukowego, cywilizacyjnego, lecz jako skarbnicy zasługującej na trwałą pamięć potomnych.

¹⁹ Zob. T. Michałowska, *Literatura polskiego średniowiecza wobec poetyki europejskiej („Ornatus Difficilis”)*, Warszawa 2008, s. 9, 10. Zob. też *Inspiracje platońskie literatury staropolskiej. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Zespół Badań Literackich nad Historią Kultury Epok Dawnych Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego 14–15 października 1998 r.*, red. A. Nowicka-Jeżowa, P. Stępień, Warszawa 2000.

²⁰ Zob. M. Matla-Kozłowska, *Wstęp do Kroniki polskiej Mistrza Wincentego Kadłubka*, dz. cyt. s. VII, VIII.

2. Przyjaźń jako szansa konsolidacji ludzkości.

O istocie, znaczeniu, nawiązywaniu i umacnianiu przyjaźni

Oprócz krytyki nieprawidłowości w zachowaniu przyjaciół (co zostanie przeanalizowane w kolejnej części artykułu), mistrz Wincenty nie zapomina o podaniu najlepszych wzorców przyjaźni. Zaznacza: „Przychodzą mi na myśl owi [dwaj] przyjaciele, uczniowie Pitagorasa, którzy chcąc umrzeć jeden za drugiego [...] toczyli spór, a gdy żaden z nich nie oszczędzał siebie w obronie drugiego, przebaczone obydwom”²¹. Przyjaźń jawi się w tym fragmencie jako ocalająca przyjaciół, a także jako więź stanowiąca największą nagrodę ludzi zaprzyjaźnionych. Trudno bowiem o większą gratyfikację niż samo doznanie przyjaźni.

Podając inny jeszcze przykład skutecznej przyjacielskiej pomocy, Kadłubek opisuje atak zbrojny, który pozwolił odwrócić wroga od zaprzyjaźnionego państwa i skierować agresję nieprzyjaciół na siebie, a następnie w nieustraszonej walce triumfować. Zwycięstwo odnieśli w tym wypadku nie tylko żołnierze, lecz także przyjaźń jako wartość konsolidująca ludzi szlachetnych, a nieosiągalna dla nieprawych. Dzięki zorganizowanej pomocy przyjaciół wyprowadzono z niewoli wielu jeńców (w tym władców). O skuteczności takiego, wymagającego odwagi i ofiarności planu przekonuje kronikarz, pisząc: „Znękany [...] [walką] z przeważającą liczbą nieprzyjaciela, ulega wreszcie, nie bez pewnej chwały. Chwytają go, schwytanego uprowadzają. [Potem] trzymany długo jako jeńiec, ledwo wreszcie uwolniony zostaje z niewoli za wstawiennictwem przyjaciół”²². Przyjaciół stanowi także najlepszy oręż w przypadku ataku nieprzyjaciela jako wroga określonego człowieka lub wroga ojczyzny.

Odnośnie zaprzyjaźniania się średniowieczny myśliciel proponuje dbałość o ten wyjątkowy proces tworzenia więzi. Zachodzi on na przykład, gdy ktoś przybywa do cudzego domu bądź gospodarz gości kogoś w swoim domostwie. Mistrz Wincenty pisze nie bez racji: „Kto więc [...] wejdzie do naszego domu, niech raczej nas podziwia niż nasze sprzęty”²³, a także niech pamięta, że „cudzych rzeczy może używać, nie powinien ich nadużywać”²⁴. Nakaz zachowywania przez gości kultury osobistej oraz grzeczności we fragmencie tym wybrzmiewa

²¹ Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika polska*, księga III, s. 119.

²² Tamże, księga IV, s. 250.

²³ *Myśli i nauki Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, dz. cyt. s. 39.

²⁴ Tamże.

wyraźnie. Ostrzeżenie, by korzystając z łaskawości innych ludzi nadmiernie ich nie obciążać, wydaje się wciąż aktualne.

O tym, że przyjaciół ma się niewielu, choć towarzystwo, w którym przebywa określony człowiek bywa zazwyczaj liczne, zaświadcza kronikarz w takim oto fragmencie: „Zaprawdę słabi są ci, którzy bezpiecznymi czują się w tłumie. Mało bowiem sobie zawierza, kto potrzebuje liczego towarzystwa”²⁵. Kronikarz sugeruje w ten sposób, że dojrzałość człowieka wyraża się nie w zdobyciu szerokiego grona znajomych, lecz w utrzymaniu nielicznych długotrwałych i satysfakcjonujących przyjaźni. Wykazywanie się, a nawet chętnie się dużą grupą rzekomych przyjaciół może świadczyć o zachwianiu poczucia bezpieczeństwa (i niedoborach zaufania do siebie), a nawet o poczuciu zagrożenia.

Warto ponadto uwzględnić dobre, to znaczy niepowierzchowne i niepochochone poznanie ludzi pretendujących do zaszczytnego miana przyjaciół. Zaangażowanie niezbędne do rozwoju przelotnej (inaczej — doraźnej) znajomości w przyjaźń zaakcentował następująco: „Tylko rozgryziony imbir smakuje i nic nas nie zachwyci, na co spojrzymy [tylko] mimochodem”²⁶. Nie wystarczy więc krótka znajomość, nawet intensywna, by uznać kogoś za przyjaciela. Trzeba cierpliwie obcować z drugim człowiekiem w dłuższym interwale czasowym i w różnych sytuacjach, zwłaszcza niezaaranżowanych, by przekonać się czy nawiązana, obiecująca relacja zostanie zwieńczona przyjaźnią.

Świetne porozumienie przyjaciół wynika bowiem, w przekonaniu myśliciela, raczej z podobieństwa ich charakterów niż z różnic. Dowodzi swego stanowiska w słowach: „Nie uciszą się bez walki dwa z przeciwka płynące nurty i nie mogą długo znosić sąsiedztwa lew z tygrysem. Płynąć nie mogą potoki tym samym korytem, jeśli z przeciwnych stron z siłą tą samą rwie prąd”²⁷. Łączność uczuciową przyjaciół znacząco poprawia, w przekonaniu Kadłubka, także ich silna wiara (bogobojność), gdyż rodzi respekt dla fundamentalnych wartości i niechęć do antywartości. Wiąż emocjonalną znacząco umacnia również skuteczna przyjacielska pomoc, na temat której kronikarz wypowiedział się następująco: „Do czegokolwiek wiedzie zamysł najserdeczniejszego przyjaciela, uczciwość wymaga, aby, jak należy, zapobiec wspólnemu pożarowi. Twoja to bowiem rzecz, gdy płonie ściana sąsiada. A zlekceważone pożary zwykły

²⁵ Tamże, s. 35.

²⁶ Tamże, s. 49.

²⁷ Tamże.

przybierać na sile”²⁸. Zobowiązanie do wzajemnej pomocy niejako wpisane jest w relację przyjacielską, dlatego odmowa udzielenia przyjacielowi pomocy może doprowadzić do podważenia wiarygodności więzi przyjaźni, a nawet do jej zerwania. Nie rozpatruję w tym wypadku roszczeń związanych z koniecznością przekroczenia przez człowieka zaprzyjaźnionego norm społecznych czy naruszenia fundamentalnych wartości, lecz oczekiwanie pomocy uzasadnione pod względem moralnym i społecznym.

Oprócz tego Kadłubek powiada wprost: „Wielką niegodziwością jest łajać w nieszczęściu tego, kogo szanowałeś, gdy dobrze mu się wiodło, bowiem pomyślność kojarzy przyjaciół, niedola wystawia ich na próbę”²⁹, więc również: „Nędzną jest rzeczą z nieszczęśliwych szydzić”³⁰. Przyjaźń — nawiązana w sytuacjach obopólnej pomyślności weryfikuje się dopiero w chwilach zagrożenia czy nieszczęścia. Niepowodzenia przyjaciela nie powinny stać się wówczas przyczyną szydzenia, lekceważenia czy karcenia go. Kto podejmuje się krytyki, powinien dla równowagi pamiętać o zachowaniu uczuć przyjacielskich, a przede wszystkim o rozwadze. Wincenty daje temu wyraz w takich oto słowach: „Ganiący [...] niech będzie przyjazny i rozważny: to [ganiący — od autora/ki tekstu] błędy z miłością poprawi [...]. Niech pochopnie nie obszczekuje, jak [...] zjadliwość, która sęka w trzcinie poszukuje i dziury w całym. Niech raczej pamięta tak o swoim, jak i naszym człowieczeństwie, a także o tym, że w ludzkim rozeznaniu nie masz nic doskonałego”³¹.

Przyjaciele z powodzeniem rozwiewają rozpacz³², smutki, obawy i trwogi, dodają odwagi, która doskonale sprawdza się w pokonywaniu choroby fizycznej i psychicznej, w usuwaniu problemów i dylematów duchowych, zaś bliski związek z nimi staje się źródłem nadziei, poczucia sensu życia, a w rezultacie — poczucia szczęścia. Człowiek, który otacza się przychylnymi mu ludźmi ma wiele powodów do zadowolenia, gdyż wówczas jego „ciężar przestanie być ciężarem”³³, a trud — trudem. „W drodze bowiem miłe towarzystwo jest jak wóz podróżny”³⁴

²⁸ Tamże, s. 71.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, s. 73.

³² Por. J. Salij OP, *Rozpacz pokonana*, Poznań 1983.

³³ *Myśli i nauki Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, dz. cyt. s. 69.

³⁴ Tamże.

— trafnie Mistrz Wincenty zauważył analogię (porównał obecność przyjaciół podczas podróży do wozu, który znacznie ułatwia przebycie długiej drogi).

Odpowiedź na zadane przez Kadłubka pytanie retoryczne: „Jestże gdzieś jakikolwiek ratunek dla rzeczy tak strzaskanych, dla szklanych ampułek, które znalazły się między młotem i kowadłem?”³⁵, sędzę że powinna uwzględniać przede wszystkim termin „przyjaźń”.

Przyjaźń umacniają zatem, zdaniem kronikarza, następujące czynniki:

- współodczuwanie w przypadku korzystnych i niekorzystnych zdarzeń losowych;
- skuteczna pomoc w sytuacji zagrożenia (na przykład pożaru, powodzi, wojny, epidemii i innych niebezpieczeństw zewnętrznych i wewnętrznych);
- gotowość do wyrzeczeń (inaczej — poświęceń), co uznaje się już za zachowanie supererogacyjne, na przykład wyleczenie kogoś, wyratowanie z niewoli i innych opresji;
- wspólny udział w obchodach rocznic przyjaciół oraz rocznic otaczanych czcią świętych i błogosławionych³⁶;
- pielgrzymowanie ludzi zaprzyjaźnionych do miejsc kultu religijnego.

3. Konstytutywna cecha przyjaciela — prawość.

Zakwestionowanie przyjaźni między ludźmi nieprawymi

Pożądane cechy przyjaciela, między innymi wierność, życzliwość (inaczej, według Wincentego, „bezinteresowna serdeczność”), wielkoduszność, skromność, bogobożność kronikarz otacza uznaniem w następujących słowach: „Takiego przeto więc i wyszukać, i uprosić wypada, takiego wszyscy życzyć sobie powinni, który i w nieszczęściu byłby pociechą, i zachwianej sławy mocną podporą”³⁷. Wierny przyjaciel (pozostający nim niezależnie od czyichś kolei losu) może uważać się za „znakomitego sprawcę [...] niezwykłego szczęścia”³⁸

³⁵ Tamże, s. 49.

³⁶ Zob. też K. Ratajczak, *Życie rodzinne Piastów w świetle źródeł*, [w:] *Dom, codzienność i święto. Ceremonie i tradycje rodzinne. Studium historyczno-antropologiczne*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Kraków 2018, s. 18–38.

³⁷ Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika polska*, księga II, s. 86.

³⁸ Tamże.

— twierdzi Kadłubek. Zbliżone stanowisko reprezentuje Michał Herer, który wyraził je w swym dziele *Pochwała przyjaźni*³⁹.

Życzliwość i wielkoduszość to cechy ludzi zdolnych do trwałej przyjaźni. Odnośnie pierwszej zalety, tj. życzliwości, Mistrz Wincenty napisał: „[...] życzliwość nadaje godność waszemu uczynkowi; ile bowiem ktoś zamierza, tyle [tym samym] czyni; i nie może być niesmaczne to, co jest zaprawione solą miłości, co jest skropione miodem [płynącym] z serca. Co ujmujące, co miłe, co zbożne? Dobra to wola”⁴⁰. Kronikarz podkreśla znaczenie życzliwości jako komponentu postawy miłości, a także jako cnoty (cechy) ujmującej, czyli umożliwiającej pozyskanie sprzymierzeńców bądź przyjaciół, świadczącej o bogobojności i utożsamianej zarówno z „bezinteresowną serdecznością”, jak i z przejawianiem tak zwanej dobrej woli. Człowiek życzliwy „wszystkich oszczędza, wszystkim przebacza”⁴¹. Uważa „bowiem, że słusniejsza jest miłościwa łaskawość i ludzkość [wyrozumiałość — od autora/ki tekstu] niż zemsta surowej sprawiedliwości”⁴², zwłaszcza że, jak twierdzi, „natura nakazuje miłować, a miłość jest mleczną siostrą łaskawości”⁴³.

Jako kryterium wyboru odpowiednich przyjaciół, kronikarz podpowiada upewnienie się co do uosabiania (przez potencjalnego przyjaciela) takiego przymiotu charakteru, jak wielkoduszość. W tej kwestii skłania do starannego rozważenia, w jakim gronie poszukiwać sprzymierzeńców i do nielekceważenia poczynionych obserwacji. A przede wszystkim proponuje nie zrażać się z powodu skromnej prezencji (dziś — autoprezentacji) niektórych ludzi, zyskujących dopiero przy bliższym poznaniu. „Często bowiem z polnych krzewów wyrastają wysmukłe cedry. Nierzadko perły kryją się w piaszczystym pyłe; pod popiołem najlepiej utrzymuje się moc zarzewia. Również szlachetna wielkoduszość nie zawsze mieszka w miastach opatrzonych wieżami i bynajmniej nie gardzi chatami ubogich. Zwykle się bowiem szczerp uszlachetnia na winorośli. Wyborniejszym staje się źródło, gdy daje spragnionym pić”⁴⁴ — taką oto Mistrz Wincenty posłużył się argumentacją, umożliwiającą dodatkowo niezwykle trafną wizualizację.

³⁹ Zob. M. Herer, *Pochwała przyjaźni*, Warszawa 2017.

⁴⁰ Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika polska*, księga II, s. 42.

⁴¹ Tamże, księga III, s. 117.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże, księga III, s. 167.

⁴⁴ Tamże, księga II, s. 43.

Szlachetnością ludzie zjednują nawet wrogów, więc tym bardziej wyzwała ona przychylność przyjaciół. Sugestywnie przekonuje, że w przyjaźni sprawdza się obopólny wysiłek związany z uosabianiem cnót, zwłaszcza prawości, pobożności, wierności, wielkoduszności, dobroci, życzliwości, uczciwości, szczerości, rozważagi, hojności, skromności, cierpliwości, dzielności. Zachęca również do przejawiania wrażliwości i do współodczuwania z przyjaciółmi, ponieważ jak pisze: „[...] ludzką jest rzeczą współczuć [...] cudzemu nieszczęściu”⁴⁵.

Próbie nawiązania głębokiej przyjaźni z ludźmi, którym brakuje powyższych cech, myśliciel uważa za skazaną na niepowodzenie. Ze względu na to, że cechy te, zwłaszcza zaś prawość, konstytuują więź przyjaźni, są nieodzowne do uznania kogoś za przyjaciela. Cechy te pozwalają nie tylko rozpoznać w kimś przyjaciela, lecz również uniknąć rozczarowania ludźmi niezdolnymi do przyjaźni, zawodnymi bądź udającymi przyjaciół. Symulowanie przyjaźni w określonym celu, zwłaszcza powodowane zamiarem pomnożenia dóbr materialnych czy zdobycia władzy zasługuje na dezaprobatę.

4. Ostrożność — zachowanie zalecane wobec rzekomych przyjaciół

Pozostający pod niewątpliwym wpływem twórczości Seneki, Wincenty Kadłubek dzięki wyodrębnieniu cech pożądanych dobrego przyjaciela (stanowiących zarazem specyficzne cechy przyjaźni) w ten sposób klarownie ukazał, jakie zachowanie świadczy o przyjaźni, a jakie jej przeczy. Średniowieczny uczoney trafnie ujął to w takim choćby stwierdzeniu: „Kupczeniem jest bowiem przyjaźń wymierzana korzyścią”⁴⁶. Ludziom korzystającym z przyjaźni w celu realizacji partykularnych interesów, czyli nieskłonny do tej wyjątkowej więzi emocjonalnej, zarzuca zdradę. Pisze wprost, że takie osoby: „Zdradliwe są jak młode żmijki, od których nie tylko przyjaciele, lecz i panowie doznają czci raczej podstępnej niż wiernej”⁴⁷.

Wyjaśniając problem niewierności rzekomych przyjaciół, myśliciel odwołuje się do mentalności obywateli ościennych krajów. Oto reprezentatywny fragment dotyczący mieszkańców pierwszego kraju:

⁴⁵ Tamże, księga II, s. 87.

⁴⁶ Tamże, księga I, s. 19.

⁴⁷ Tamże.

A któż nie wie, jaka jest nauka praskiej moralności: bądź, synu, jednocześnie i pochlebcą i człowiekiem podstępny, ponieważ nic łatwiejszego jak pod pozorem leczenia duszę z chorego wypędzić. Udawaj grzeczność, gdy nienawidzisz, nienawiść kryj w grzeczności, bo: droga to łatwa i częsta udaną zwodzić przyjaźnią. Dbaj o przyjaźń dla korzyści, a nie dla [samej] wierności, bo czym jest korzeń bez soku, czym liść bez owocu, tym przyjaźń bez korzyści. Zawsze więc obiecuj [więcej — od autora/ki tekstu], niż chciałbyś udzielić, gdyż wielkie obietnice mało kogo obowiązują, wielu [zaś] radują. Stąd to w nim: owoc nie idzie za kwiatem, ni kielka nie widać na kłosie⁴⁸.

By nie zostać posądzonym o hołdowanie stereotypom, wypada skomentować wypowiedź Kadłubka i uznać ją za dotyczącą każdego człowieka oraz każdego narodu. Niedobory wierności w relacji przyjaźni szkodzą bowiem zarówno jednostce, jak i społeczności powszechnej, jaką jest ludzkość. Zastosowany tu sugestywny zwrot: „Bądź synu jednocześnie i pochlebcą i człowiekiem podstępny” świadczy nie tyle o dyrektywności autora przywołanego fragmentu dzieła, ile o intencji wyjaśnienia różnicy między przyjaźnią a jej pozorem (imitacją). Przytoczone słowa stanowią również ostrzeżenie rodaków oraz obywateli innych krajów przed zagrożeniami związanymi z pochlebstwem, podstępem, na przykład skrywaną w gestach kurtuazji nienawiścią, przed deklaratywnością (czyli niedotrzymywaniem obietnic) czy przed nepotyzmem (partykularyzmem, interesownością).

Odnośnie obywateli drugiego kraju kronikarz wypowiedział się w innym miejscu następująco:

Dokądkolwiek wiedzie zamysł najserdeczniejszego przyjaciela, uczciwość wymaga, aby zapobiec jak należy wspólnemu pożarowi [...]. Wszak nie w innym zamiarze niemiecka szarańcza aż do nas dotarła, niż aby objadłszy — uchowaj Boże — nasze winnice, tym łatwiej na wasze rzucić się oliwniki. Ponieważ więc rzecz wypróbowana prób nie potrzebuje, godzi się nie na was doświadczać przyjaźni, lecz sił przyjaźni na wrogach. Albowiem prawdziwy klejnot przyjaźni w nocy się skrzy, w nocy promienieje⁴⁹.

Mistrz Wincenty przekazuje cenną sentencję, że przyjaciele jednoczą się w celu przezwyciężenia wspólnego niebezpieczeństwa bądź zagrożenia któregoś z nich

⁴⁸ Tamże, księga II, s. 103.

⁴⁹ Tamże, księga III, s. 119.

i pozostają w łączności w najtrudniejszych chwilach. Wypróbowanych przyjaciół nie trzeba już sprawdzać, by przekonać się, czy pozostają wierni, lecz razem z nimi zwycięsko pokonywać problemy oraz podejmować kolejne wyzwania.

Kadłubek zachęcał ówczesnych ludzi, a jego dzieła podobnie przemawiają do żyjących współcześnie, by raczej uważnie obserwowali zdarzenia, niż pochopnie usprawiedliwiali tak zwanych przyjaciół, kierując się wyłącznie zaufaniem. Kronikarz przekonuje:

Albowiem cóż mówią [...] siły nieprzyjaciół, tylekroć przeciw nam użyte? Co powinowactwa, sojusze, co tak chytrze motane tylekroć z wrogami podstępny? Nie chodzi tu o czyjeś osobiste niebezpieczeństwo, lecz o powszechne całego państwa, którym ten przebiegły człowiek nie mogąc o władzę, zgubić je pragnie. Cóż wreszcie wymowniejszego nad okoliczności tego czynu, o którym teraz mowa? [...]. Uprzedza nieprzyjaciół, zbroi się, lecz odmiennie. Wiesz, czemu uprzedza? Aby w razie zwycięstwa mógł się chlubić, że dodał odwagi nieprzyjaciołom, w razie [zaś] porażki mógł się przechwalać przezornością zwiastuna. A dalej, dlaczego się uzbroił? Aby zwyciężyć. Dlaczego odmiennie? Aby w razie porażki zdołał się ukryć, tak iżby — na którąkolwiek stronę los rzuciłby kości — nie zabrakło mu jednego z dwojga: pewności zwycięstwa lub zręcznego kłamstwa. Czy jest więc jakikolwiek wykrętny pozór, którym mógłby osłonić taką nagość zbrodni?⁵⁰.

Ludzi tak postępujących nazywa kronikarz nieprzyjaznymi dla samych siebie, małpko udającymi przyjaźń wobec innych. Jest przekonany, że demaskują się oni w obecności ludzi mądrych i szanujących prawdę, a więc przyzwyczajonych wnikliwie analizować skomplikowane sytuacje oraz interakcje.

Samotnych z powodu nieumiejętności nawiązywania przyjaźni oraz podtrzymania tej więzi (długotrwałego przyjaźnienia się z ludźmi i z Bogiem) ostrzega wymownie: „Biada samotnemu, bo gdy upadnie, nie ma komu go podźwignąć”⁵¹. Ludzie niezdolni do przyjaźni są więc narażeni na poczucie osamotnienia oraz wynikające z niego skutki w postaci choćby: dotkliwego doznania braku wsparcia, przeżywania apatii, niechęci do życia, pogrążenia się w pesymizmie, a nawet nihilizmie.

⁵⁰ Tamże, księga II, s. 104.

⁵¹ *Myśli i nauki Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, dz. cyt. s. 45.

5. Podsumowanie

Biskup Wincenty jest zaliczany do najwybitniejszych postaci późnego średniowiecza, nieprzeciętnych intelektualistów i moralistów mających wpływ zarówno na ówczesnych ludzi, jak i na potomnych, zwłaszcza na rozwijającą się dzięki nim literaturę, sztukę i naukę. Uznawany już za życia za wzór cnót chrześcijańskich, przez następców włączony został w poczet błogosławionych (otaczano go i nadal otacza się kultem). Ze względu na to, że Polacy wiele zawdzięczają temu wyjątkowemu myślicielowi warto zadbać o transmisję jego dorobku kulturowego, a także o sukcesywne wzmacnianie się dziś duchowością cysterską.

Rezultatem rozwiązania problemów badawczych, podanych w początkowej części artykułu, są poniższe odpowiedzi.

Mistrz Wincenty postrzega przyjaźń jako więź stanowiącą gratyfikację ludzi zaprzyjaźnionych. Trudno bowiem, jego zdaniem, o większą nagrodę niż samo doznanie przyjaźni. To wartość konsolidująca ludzi szlachetnych, a nieosiągalna dla nieprawych. Zaakcentował znaczenie noetyczne przyjaźni, dowodząc, że przyjaciele rozwiewają smutki, obawy i trwogi, dodają odwagi, która doskonale sprawdza się w pokonywaniu problemów psychofizycznych i dylematów duchowych, zaś bliski związek z nimi staje się źródłem nadziei, poczucia sensu życia, a w rezultacie — poczucia szczęścia. Człowiek, który otacza się przychylnymi mu ludźmi, ma wiele powodów do zadowolenia. Przyjaciel stanowi także najlepszy oręż w przypadku ataku nieprzyjaciela (jako wroga określonego człowieka lub ojczyzny).

Średniowieczny myśliciel proponuje dbałość o ten wyjątkowy proces tworzenia więzi, czyli zaprzyjaźniania się i jego kontynuacji. Uważa, że warto uwzględnić dobre, to znaczy niepowierzchowne i niepochopne poznanie ludzi pretendujących do miana przyjaciół. Zaakcentował rolę zaangażowania, niezbędnego do rozwoju przelotnej znajomości w przyjaźń. Świetne porozumienie przyjaciół wynika, w przekonaniu myśliciela, raczej z podobieństwa ich charakterów, niż z różnic. Łączność uczuciową przyjaciół znacząco poprawia także: ich silna wiara — bogobojność (ponieważ rodzi respekt dla fundamentalnych wartości i niechęć do antywartości) oraz skuteczna i ofiarna przyjacielska pomoc w różnych sytuacjach, na przykład choroby, klęski żywiołowej, wojny. Więź nowopoznanych ludzi umacnia również wspólny udział w obchodach ku czci świętych i błogosławionych, pielgrzymowanie razem do miejsc kultu religijnego, świętowanie zwycięstw.

Filozof przekonuje, że w przyjaźni sprawdza się obopólny wysiłek związany z uosabianiem cnót (będących jednocześnie cechami pożądanymi przyjaciela), zwłaszcza: pobożności, prawości, szlachetności, wierności, wielkoduszności, dobroci, życzliwości, uczciwości, szczerości, rozwagi, hojności, skromności, cierpliwości, dzielności. Zachęca również do przejawiania wrażliwości sprzyjającej wyrozumiałości oraz współczuciu w trudnych chwilach.

Mistrz Wincenty klarownie ukazał, jakie zachowanie świadczy o przyjaźni, a jakie jej przeczy. Ostrzega przed nadmiernym sprawdzaniem wypróbowanych przyjaciół tylko po to, by przekonać się, czy pozostaną wierni. Natomiast ludziom korzystającym z przyjaźni w celu realizacji partykularnych interesów zarzuca zdradę, bolejąc jednocześnie nad odbiorcami takiej pozornej przyjaźni, czyli tymi, którzy doznają czci jedynie podstępnej i nieszczerzej. Chcąc wyjaśnić problem niewierności rzekomych przyjaciół myśliciel odwołał się do mentalności obywateli krajów ościennych. Z determinacją uwrażliwia zwłaszcza rodaków na zagrożenia związane z pochlebstwem, podstępem, deklaratywnością, ze skrywaną nienawiścią czy z interesownością. Tak postępujących nazywa kronikarz nieprzyjaznymi dla samych siebie, małpio udającymi przyjaźń. Jest przekonany, że demaskują się oni w obecności ludzi mądrych i szanujących prawdę. Kadłubek zachęca więc raczej do uważnej obserwacji zdarzeń, niż pochopnego usprawiedliwiania tak zwanych przyjaciół, kierując się wyłącznie zaufaniem. Niedobry wierności w relacji przyjaźni szkodzą, jego zdaniem, zarówno jednostce, jak i społeczności powszechnej, czyli ludzkości. Ludzie niezdolni do przyjaźni są narażeni na poczucie osamotnienia oraz wynikające z niego skutki w postaci apatii, niechęci do życia, pesymizmu, a nawet nihilizmu, a przede wszystkim dotkliwego doznania braku wsparcia otoczenia społecznego.

Przesłanie, jakie daje się sformułować na podstawie analizy dzieła Wincen-tego Kadłubka, wyraża się w następującej propozycji adresowanej do współczesnych ludzi: Warto nawiązywać przyjaźnie i cieszyć się wyjątkowymi zale-tami przyjaciół, okazując im wdzięczność za świadczone wsparcie psychiczne i pomoc. Bez zaznania szczerzej przyjaźni, trudno bowiem o przejawianie nadziei i o poczucie szczęścia. Oprócz fundamentalnej przyjaźni z Bogiem i zaprzyjaźniania się z ludźmi żyjącymi w doczesności, niezwykle potencjał tkwi w podtrzymaniu przyjaźni z przedstawicielami minionych generacji — przodkami godnymi zaufania, którzy wyróżnili się pozytywnym wpływem na kolejne pokolenia.

Bibliografia

- Andrzejuk I., *Filozofia przyjaźni w „Komentarzu” Tomasza z Akwinu do „Etyki nikomachejskiej” Arystotelesa*, Warszawa 2007.
- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa 2007.
- Bieniak J., *Mistrz Wincenty w życiu politycznym Polski przełomu XII i XIII wieku*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda*, red. K.R. Prokop, Kraków 2001, s. 21–48.
- Bieńko M., *Przyjaźń małżeńska. Studium doświadczeń życiowych warszawskich inteligentów*, Warszawa 2001.
- Chmielewska K., *Uczni w średniowiecznych klasztorach. Wykształceni zakonnicy — w relacjach kronikarskich*, [w:] *Uczni z odległej i nieodległej przeszłości. Rekonstrukcje, interpretacje, refleksje*, red. A. Żywczok, M. Kitlińska-Król, Katowice 2019, s. 35–46.
- Dawson Ch., *Szkice o kulturze średniowiecznej*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1966.
- Dunn J., *Przyjaźnie dzieci*, tłum. M. Białecka-Pikul, Kraków 2008.
- Dyczewski L., *Więź pokoleń w rodzinie*, Warszawa 1976.
- Elred z Rievaulx, *Przyjaźń duchowa*, tłum. M. Wylęgała OP, Kęty 2013.
- Grodecki R., *Mistrz Wincenty, biskup krakowski (zarys biograficzny)*, „Rocznik Krakowski” 19 (1923), s. 30–61.
- Grondin J., *Wprowadzenie do hermeneutyki filozoficznej*, tłum. L. Łysień, Kraków 2007.
- Gudaniec A., *O dychotomii miłości i przyjaźni u św. Tomasza z Akwinu*, „Ethos” 3 (1998) 11 (43), s. 161–170.
- Gudaniec A., *Przyjaźń*, [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk, t. 8, Lublin, s. 548–553.
- Herer M., *Pochwała przyjaźni*, Warszawa 2017.
- Inspiracje platońskie literatury staropolskiej. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Zespół Badań Literackich nad Historią Kultury Epok Dawnych Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego 14–15 października 1998 r.*, red. A. Nowicka-Jeżowa, P. Stępień, Warszawa 2000.
- Jasienica P., *Trzej kronikarze*, Warszawa 1992.
- Jaśtał J., *Etyka i czas. Wariacje aretologiczne*, Kraków 2015.
- Jeanrond W. G., *Hermeneutyka teologiczna. Rozwój i znaczenie*, tłum. M. Borowska, Kraków 1999.

- Kadłubek Wincenty (ok. 1150–1223), [w:] Słownik przewodnik filozoficzny. Osoby — problemy — terminy, red. A. Maryniarczyk, M. Nawracała–Urban, A. Czajczyk, Lublin 2012, s. 146–147.
- Kiełtyka S., *Błogosławiony Wincenty Kadłubek (ok. 1150–1223)*, „Nasza Przeszłość” 16 (1962), s. 153–212.
- Krasnodębski M., *W obronie człowieka. Zarys antropologii filozoficznej Franciszka Gabryła (1866–1914)*, Radzymin 2020.
- Kürbis B., *Przedmowa*, [w:] *Myśli i nauki Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, zbiór i tłum. Tejże, Warszawa 1980, s. 6–17.
- Langenfeld Ł., *Błogosławiony Wincenty Kadłubek (1150–1223) — Jutrzenka lepszej przyszłości*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno–Historyczne” 1 (2015) 14 (26), s. 113–127.
- Lorenc W., *Filozofia hermeneutyczna. Inspiracje, klasycy, radykalizacje*, Warszawa 2019.
- Magistrii Vincentii Chronicon Polonorum*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica. Nova series*, t. XI, red. M. Plezia, Kraków 1994.
- Matla–Kozłowska M., *Wstęp do Kroniki polskiej Mistrza Wincentego Kadłubka*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek, Kronika polska*, tłum. B. Kürbis, red. S. Sierpowski, Diepholz 2009. Wydanie oparte na publikacji Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — Wydawnictwo z roku 1996.
- Michałowska T., *Literatura polskiego średniowiecza wobec poetyki europejskiej („Ornatus Difficilis”)*, Warszawa 2008.
- Michałowska T., *Szkice mediewistyczne*, t. XL (XCVI), Warszawa 2014.
- Milerski B., *Hermeneutyka pedagogiczna. Perspektywy pedagogiki religii*, Warszawa 2011.
- Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika polska*, tłum. B. Kürbis, red. S. Sierpowski, Diepholz 2009. Wydanie oparte na publikacji Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — Wydawnictwo z roku 1996.
- Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika polska*, tłum. B. Kürbis, Wrocław 1996.
- Myśli i nauki Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, zbiór i tłum. B. Kürbis, Warszawa 1980.
- Niebrzydowski L., *Przyjaźń i koleżeństwo młodzieży dorastającej*, Łódź 1983.
- Niebrzydowski L., *Psychologia przyjaźni i otwartości młodzieży i dorosłych*, Łódź 1992.
- Niebrzydowski L., Ptaszczyński E., *Przyjaźń i otwartość w stosunkach międzyludzkich*, Warszawa 1989.
- Plezia M., *Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem*, [w:] *Pisarze staropolscy, sylwetki*, t. 1, red. S. Grzeszczuk, Warszawa 1991, s. 93–131.
- Prokop K.R., *Wincenty Kadłubek*, Kraków 2005.

- Przyjaźń*, [w:] Słownik przewodnik filozoficzny. Osoby — problemy — terminy, red. A. Maryniarczyk, M. Nawracała-Urban, A. Czajczyk, Lublin 2012, s. 483.
- Przyjaźń*, [w:] Słownik socjologii i nauk społecznych, red. G. Marshall, M. Tabin, Warszawa 2008, s. 266–267.
- Przyłębski A., *Hermeneutyka. Odsztuki interpretacji do teorii i filozofii rozumienia*, Poznań 2019.
- Ratajczak K., *Życie rodzinne Piastów w świetle źródeł*, [w:] *Dom, codzienność i święto. Ceremonie i tradycje rodzinne. Studium historyczno-antropologiczne*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Kraków 2018, s. 18–38.
- Salij J. OP, *Rozpacz pokonana*, Poznań 1983.
- Samsonowicz H., *Sytuacja polityczna Polski w czasach Wincentego*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrówka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 29–38.
- Szczepańska M., Gaweł-Luty E., *Przyjaźń jako wartość w relacjach społecznych dzieci i młodzieży*, Kraków 2011.
- Świżek K., *Błogosławiony Wincenty Kadłubek. Życie — kult — modlitwy*, Jędrzejów 1999.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 20: *Cnoty społeczne pokrewne sprawiedliwości*, tłum. F. Bednarski, P. Bełch, London 1972.
- Wartość i sens. Aksjologiczne aspekty teorii interpretacji*, red. A. Tyszczyk, E. Fiała, R. Zajączkowski, Lublin 2003.
- Więzi międzypokoleniowe w rodzinie i w kulturze*, red. W. Świątkiewicz, Katowice 2012.
- Wiszewski P., *Polska w kronice Mistrza Wincentego. Ze studiów nad terminologią dzieła i hierarchiami wartości w Polsce pełnego średniowiecza*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrówka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 75–90.
- Wychowanie do przyjaźni. Od idei do praxis*, red. A. Hennel-Brzozowska, Kraków 2011.
- Wyrozumski J., *Kraków i Małopolska w czasach Mistrza Wincentego Kadłubka*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda*, red. K.R. Prokop, Kraków 2001, s. 13–19.
- Wyszyński S., *Miłość i sprawiedliwość społeczna: rozważania społeczne*, Poznań 1993.
- Żywczok A., *Styczność, znajomość, koleżeństwo — komparatystyka ludzkiego obcowania*, [w:] *Znajomość, koleżeństwo, przyjaźń. Dynamizm ewoluowania więzi emocjonalnej*, red. Tejże, Warszawa 2014, s. 169–185.

SAVE THE FRIENDSHIP. UNDETECTED MESSAGE OF THE HERITAGE OF WINCENCY KADŁUBEK'S

Summary

Master Wincenty (ca.1150–1223), from the 15th century known as Kadłubek, an unquestionable ally of mankind and especially of the Poles, was a strong advocate of social consolidation, enjoyment of faithful friendship and of inspiring hope in oneself and others. He also recommended leading a good life connected with the faith in God — the best model of hope. The inspiration for choosing such a path in one's life may be found in the contents of a medieval volume entitled *Magistri Vincentii Chronicon Polonorum*, indicative of the author's wisdom and his concern for the survival of mankind and the development of culture. This article aims at providing answers to several questions (and to solve the related research problems): how does Wincenty Kadłubek perceive friendship and what significance does he assign it? What advice does he offer on developing this kind of social relationship? What traits in a friend does he consider favorable in a long-term friendship? What factors, in his belief, constitute the opposites and obstacles in the process of establishing and sustaining friendship and how does he propose to overcome them? It seems justified that hermeneutic methods should be used to research the problems related to friendship as a kind of relationship and social skill, recognized in the works of this thinker, especially in view of the fundamental aim, i.e. in-depth scientific cognition.

Key words: *friendship, social relationship, consolidation, solidarism, inter-generation dialogue*